

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 21 Maja v.s. 1820 roku

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
dn. 19 srednia.		27 cal. 5. 0. lin.	+ 13, stopa	Wschodni	Deszcz
dn. 20 srednia.		27 - 5, 1, -	+ 12, 3 -	Zachodni	Deszcz
dn. 21 godz. 5		27 - 4, 8, -	+ 10,	Zachodni	Pochmurno

WIADOMOSCI KRAJOWE W I L N O.

JW. Jenerał Litewski Wojenny Gubernator i wielu orderow kawaler, *Rzymski-Korsakow*, po kilkumiesięcznym bawieniu w stolicy państwa, w pożądanym stanie zdrowia, powrócił tu wczorą, około godziny 4tej z południa, spotkany i powitany przez urzędników wojskowych i gubernii, radę mieską i magistrat na czele cechow, tudzież obywateli różnego stanu, ku powitaniu Naczelnego Rządcy swej prowincyi licznie zgromadzonych.

Dokończenie mowy ministra skarbu, na posiedzeniu rady ustanowień kredytowych, mianey dnia 29 kwietnia r. t. (Ob. N. 60).

Bank assygnacyjny.

Główne zatrudnienie tego banku, jak w przeszłym tak i terażniejszym roku, jest wymiana starych assygnat za nowe. Ta operacya, uznana za konieczną z przyczyny prostoty kształtu assygnat dawnych, terażniejszemu stopniowi sztuk nieodpowiedniey, kończy się w ciągu roku terażniejszego. Po zamknięciu wszystkich rachunkow do tego przedmiotu ściągających się, bank assygnacyjny przedstawi radzie o ustanowieniach kredytu państwa szczegółowe zdanie sprawy, jak wiele i jakiey wartości assygnat puszczone w obieg. Toż zdanie sprawy oznaczy liczbę assygnat będących w obrócie, i zrachowawszy je dla powszechney wiadomości, zachowa te rachunki dla sprawdzenia na przyszłość: czy istotnie taka tylko ilość assygnat jest w obrócie, a to celem zupełnego przekonania wszystkich i każdego z osobna o tém, iż prawo względem dalszego niepuszczania w kurs assygnat, ma być jak najswięciey zachowywane.

Bank pożyczkowy.

Pożyczki wydane z tego banku w roku 1819. czynią więcej 5½ milionow rubli.

Lokacye w nim złożone dochodzą do 47½ milionow, powrócone z niego 31,360,000 składają. Ilość zatém pierwszych przewyższa ostatnie 16,251,000; ilość złożonych summ w roku 1819 czyni 1,846,255 rubli więcej aniżeli w roku 1818.

W powszechności obróty banku pożyczkowego dochodziły w roku przeszłym do 116,736,755 rubli.

Na poprzedniczych posiedzeniach tej rady miałem zaszczyt zapowiedzieć wam Mości Panowie, że bank ten przyymie organizacyą bardziej zgodną z okolicznościami terażniejszymi i jego przeznaczeniem. Przemysł nasz wymaga szczególnych

zachęceń. Czuje to rząd i gotów jest okazać z swey strony wszelką pomoc. Projekt względem zmiany tego uorganizowania, spodziewam się, iż w ciągu roku niniejszego na rozpatrzenie wam będzie podany, i przekona was, iż przy jego ułożeniu największą miano bacność na korzyści przemysłu naszego.

Bank handlowy.

Dwuletnie tego banku istnienie dowiodło, iż prawidła, któremi się rządzi, należycie selowi, na który jest ustanowiony, odpowiadają; że zasługi przezeń czynione dla klasy kupieckiey, dopomagajążytykowi tego towarzystwa i państwu przynoszą korzyści. Każdy rok nową czynnościom tego banku nadaje sprężystość i granice jego działań rozszerza.

Właściwy kapitał tego banku w roku 1817 składał się z 17,295,345 rubli; teraz zaś czyni już 20,910,175 rubli. Lecz wiara publiczna, której coraz więcej to zaprowadzenie zyskuje, otwiera mu nierównie większe pole do rozszerzenia działań swoich.

Ilość lokacyy *transfertowych* w roku 1818 wynosiła 52 miliony rubli; w 1819, łącznie z pozostałością z roku pierwszego 64 milionow dochodziła. Lokacye na procenta w roku 1818 nieprzechodziły 27½ milionow; w roku przeszłym prawie się podwoiły: złożono bowiem assygnatami do 45 milionow i srebrem 2,155,000 rubli. Z tej summy po dzień pierwszy stycznia roku terażniejszego, pozostało w rozporządzeniu banku więcej 1,933,000 w monecie brzęczącej i więcej 33,304,000 assygnatami.

Jeżeli taki napływ do banku lokacyi na procenta, ukazuje pomnożenie się u nas wolnych i nieczynnych kapitałow, to z drugiey strony użyćcie ich na *disconto* wexlow, a tym samym akuratność w ich zapłacie, nader widocznym są dowodem obzerności coraz większey kredytu klasy naszej kupieckiey.

Disconto wexlow pomimo nieczynności handlu przeszlorocznego wynosiła w samym Petersburgu 54 miliony rubli, a *disconto* w towarach do 4 tylko milionow rubli dochodziło.

Oprócz tych głównych operacyy, bank handlowy korzystając z wolności kapitałow sobie powierzonych, zakupował w roku przeszłym srebrną i złotą monetę zagraniczną w Odessie, celem załatwienia wyplat pieniężnych między handlującymi w tym porcie. Ta pierwsza proba pomyslnie wydała skutki.

Działania banku handlowego nie ograniczają się samą tylko stolicą, w której jest założony,

rozciga się i na inne miasta nasze handlowe, za pośrednictwem kantorów bankowych, które się tam zakładają. Jeden z tych kantorów na początku roku zeszłego otwartym został w Moskwie, a dwa w roku niniejszym w Archangielsku i Odesie.

Otwarcie kantoru bankowego w Moskwie zmniejszyło znacznie procenta *escompt. Disconto* wexlow w przeciągu roku tam dokonane dochodziło do 19, a operacya *transfert*: do 12 milionów rubli.

W powszechności obroty banku i jego kantorów w roku przeszłym dochodziły do 596,433,363 rubli, i czystego dochodu bez wszelkiej straty przyniosły milion rubli. Dochód ten w proporcji właściwego kapitału banku jest znaczącym, jeśli zwrócimy baczną uwagę na to, iż to zaprowadzenie nie ma prawa, jak inne banki europejskie, wydawania własnych papierów kredytowych. Dochód ten zapewne jeszcze się powiększy, kiedy się potwierdzą kantory w wielu innych miastach; lecz pryncypalna korzyść, jaką to zaprowadzenie przynosi krajowi, zależy na pomocach klasie kupieckiej w jej obrótach czynionych.

Taki jest stan naszych ustanowień kredytowych. Nie zajmując uwagi waszej drobnymi szczegółami, wystawiłem wam tylko rysy główne i ogólne. Teraz przedstawione wam będą zdania sprawy z każdej tego zaprowadzenia gałęzi. Przyście do ich przejrzenia, z tą ścisłością i bezstronnością, jakie cechowały czynności tej rady przez dwa lata poprzednicze, a tém usprawiedliwicie ufność nabytą w obliczu publiczności i w oczach najwyższego stróża praw i szczęścia narodu.

FRANCYA.

Dnia 3 maja, w rocznicę powrotu Króla naszego do stolicy roku 1814, wyszedłszy Król z pokoju swojego do sali gwardyjskiej zajętej wtedy od gwardyi narodowej, rzekł do niej: *Przychodzę widzieć was tu; bo gdyby mi nogi dozwolily, odwiedziłbym was u was; lecz tego nie chciało niebo.... Bądźcie zdrowi, moi dobrzy przyjaciele.* Nazajutrz, Xiężna Angouleme przyzwawszy Xięcia Choiseul, majorajeneralnego gwardyi narodowej paryzkiej, zleciła mu, aby imieniem Króla każdemu oficerowi z tejże gwardyi, który dnia 3 maja odbywał służbę w zamku królewskim, dał medal, mający z jednej strony wizerunek Króla, a z drugiej, dzień 3 maja r. 1814.

Dnia 5 maja miał osobne wysłuchanie u Króla Xiężę Filip Hesse-Homburg. Tegoż dnia rano doniesienie telegraficzne zwiastowało, iż Xiężę Angouleme zjechał d. 4 maja do Lugdunu.

Królowa angielska jeszcze do dnia 6 maja nie przybyła do Paryża, a nawet niewiadomo, kiedy przybędzie.

Posel perski zabawi jeszcze przez miesiąc w Paryżu. Bywa on niekiedy w loży posłów zagranicznych na obradach izby deputowanych.

Przychylił się Król do życzenia municypalności miasta Paryża, aby w niem wystawiony był pomnik Xięciu Berry, z dobrowolnych składek tak w stolicy, jak i po innych miastach królestwa.

W ustawie Króla względem opieki nad dziećmi zmarłego Xięcia Berry jest taki artykuł:— „Za strzegamy sobie i koronie naszej wszystkie prawa oycowskiej władzy, nad osobą kochanej wnuczki naszej a córki s. p. Karola Ferdynanda Xięcia Berry, nad osobą synowicy naszej Karoliny Ferdynandowej Królowej obojey Sycylii

„ Xiężny Berry, nareście nad dziećmi, któremu reżymen Xiężna nosi w żywocie.”

Pan Bellart prokurator jeneralny królewski układa akt oskarżenia Luwela, zabójcy Xięcia Berry. Ale nim go złoży izbie parów, i uwiadomi o nim oskarżonego, będzie tajna sessya parów, dla wyrzeczenia względem losu osób paymanyh z przyczyny tej sprawy.

Sędzia badający kazał stanąć przed sobą Panu Legracieux, odpowiedzialnemu wydawcy dziennika *la Renommée*, a to dla tego, iż wydrukował w kształcie petycji do kommissyi cenzorskiej artykuły, które mu cenzorowie wymazali.

W mieście Lusignan umarł dnia 10go kwietnia rolnik Pouil bezżenny, żyjąc 11½ lat, 7 miesięcy i 10 dni.

Po odnowieniu członków izby deputowanych na sessyi dnia 5 maja, roztrząsano daley artykuły projektu prawa oclach, i niektóre przyjęto, a resztę do następnej sessyi odłożono. Pozem prezes izby doniósł, że członek kommissyi wyznaczonej do roztrząśnienia projektu prawa o wyborach gotów zdać o nim sprawę na sessyi następnej. Zabrał głos jeneral Foy, i tak mówił: „ Proszę o pozwolenie przełożenia wam kilku uwag względem nieprzyzwoitości, jakaby wyniknęła z rozpoczęcia obrad nad projektem o wyborach, przed ukończeniem obrad nad projektem prawa skarbowego. Zezwoliliśmy na wybieranie przez rząd tymczasowie sześć dwunastych części podatków stałych, i nadto pozwoliliśmy mu zaciągnąć 200 milionów franków. Podobno już dawno wydał rząd te 200 milionów, i czyni nieprawie dalsze wydatki; potrzeba je więc jak najszybciej uporządkować. A potem, niewolno już rządowi wybierać dłużey tych podatków nad miesiąc... (*Tu powstało szemranie*). Roztrząsanie nowego projektu o wyborach potrwa do czerwca, a przeto niepodobna będzie ukończyć roztrząsania prawa skarbowego przed upłynieniem czasu, przez który wybranie sześciu dwunastych części podatków trwać może. W takim razie, musiałby rząd przerwać obrady nasze nad wyborami, żebyśmy do projektu skarbowego powrócili. Lepiej więc obradować daley nad nim, ile że kommissya roztrząsająca wydatki publiczne już swą pracę ukończyła. Jedna tylko okoliczność może was nieco zatrzymać teraz, a tą jest roztrząsanie propozycyi dających do uzupełnienia funduszu dla członków legii honorowej. Lecz mianowalście już w tym celu kommissyą, która zgromadzi się jutro, a nie więcej, jak 24ma godzinami, rzecz ta opóźni się. Zastanowić się także powinniście, że projekt prawa, o którego roztrząsanie naglą na was, nie czyni zadość woli ani większości, ani mniejszości izby waszej. Deputowani, o których zdaniu powątpiewać nie można, i którzy zapewne za projektem o wyborach głosować będą, oświadczyli, iż możnaby lepszy ułożyć i podać. Czemuż więc nie zostawić rządowi czasu do namyslenia się raz jeszcze? powinien on znać, jaki wpływ mieć może przyjęcie tego projektu, którego teraz żąda. Owo zgola, naturalny porządek obrad naszych, przyzwoitość i potrzeba wymagają po nas, abyśmy nasamprzód zajęli się prawem skarbowym; żądam więc, aby izba wyrzekła, iż przed projektem o wyborach weźmie wprzód projekt skarbowy.”

Po niejakiach jeszcze zwawych sporach, małą większością głosów uchwalono, iż na następnej

sessyi zdana będzie sprawa o projekcie prawa względem wyborów.

Prezydent tutejszey stolicy i burmistrze obwodowi ofiarowali 12,000 franków na pomnik dla Xiążęcia *Berry*, który ma być postawiony tam, gdzie od sztyletu zabójcy zginął.

W tych dniach, jakiś hultaj lżył przejeżdżającą Xieżnę *Angouleme*. Choianoj go schwytać, lecz 6 przyjaciół jego przybiegło mu na pomoc, i umknął.

Xiążę *Decazes* przybędzie tu około dnia 10 b. m.. Zdaje się, iż Król przyjął wymówienie się jego od urzędu posta do dworu londyńskiego. Na krótki czas przed oddaleniem się jego z ministerjum, P. *Lainé* nie przyjął ofiarowanej sobie dostojności hrabiowskiej. Wygotowano już dyploma, o czém dowiedziawszy się P. *Lainé*, napisał mocny list do Xiążęcia *Decazes* oświadczając, iż jak dawniej wymówił się od parostwa, tak iteraż nie da się pozbawić prostego i milego tytułu: Pana *Lainé*.

Przybyli tu z Anglii Panowie: *Wilson*, *Hatchinson*, *Bruce* i Lord *Kinnaird*.

Gwardya narodowa tutejsza wynosi 30,000 ludzi. Żaden z nich od 6 lat nie był pociągany do sądu za wykroczenia, a z 1500 oficerów żadnego za uchybienie służbowe nie ukarano.

Kawaler *Perez de Castro*, pierwszy sekretarz stanu hiszpański interessów zagranicznych, miał dnia 4 b. m. prywatne wysłuchanie u Króla, i wkrótce potem udał się w dalszą podróż do *Madrytu*.

W południowey Francyi zakazano gazet hiszpańskich, tchnących duchem zagorzałego liberalizmu; umieszczają bowiem uszczypliwe na rząd nasz artykuły.

Alexander Crivel, uwolniony niedawno przez Króla od kary więzienia, na którą został skazany za pisemko, *głos ludu*, kazał znowu wydrukować pisemko, w którem mocno powstaje przeciwko nowemu prawu o wyborach, a które *bezpłynie* rozdaje. *Dziennik rozpraw* domyśla się, iż *tajny rząd liberalistów* musiał na tołożyć pieniądze.

ANGLIA.

Londyn, dnia 9 maja. Czytamy w gazecie tutejszey *Times*, iż koronacya Króla odprawi się niezawodnie dnia 1 sierpnia, i że wydano rozkaz napisania stosowney do tego obrzędu odezwy.

Podczas terażniejszego przerobienia korony, okazało się, iż wnięty kilka wielkich kamieni było fałszywych. Zdaje się, iż oszukaństwo popełniono jeszcze za czasów *Karola II*.

Królowa nasza przed wyjazdem z *Pesaro* dała wielką ucztę, w czasie której spełniła zdrowie Króla angielskiego *Jerzego IV*.

Sąd, do którego się *Hunt* odwołał, nie wydał jeszcze wyroku w sprawie jego. Pozwolił mu sprowadzić z *Manchester* 26 świadków, od których zeznania zależeć będzie, czyli można pozwolić na nowe badanie.

Xieżna *Northumberland*, wdowa, umarła.

Dnia 6 b. m. stawiono przed sądem oskarżonych o współnictwo śpiskowi: *Hall*, *Frith*, *George*, *Sidmonsa*, *Prestona* i *Hazarda*. Oświadczone im po kolei, iż są wypuszczeni na wolność, bo żaden świadek przeciwko nim nie zeznał. *Preston* chciał mówić zwyczajnym swoim stylem, lecz mu dozorca nie pozwolił, i wraz go z innymi odprawdził. *Davidson* przed straceniem napisał taki list do Lorda *Harrowby*: „Oświadczam JW. Pa-

nu słowem człowieka, który pragnie zbawienia duszy swojej, iż *Edward* zapłacił mi za strzelbę, którą *Adams* ponosił na ulicę *Delate*, dałem mu ją nie wiedząc bynajmniej o knowanym śpisku. *Gouldworthy* kazał mi zanieść pałasz na wspomnioną ulicę. Widząc że mi wpadł w sidła, chciałem się ratować; lecz ani razu nie wystrzeliłem, i t. d.

Dla dania dokładniejszego obrazu, jakim sposobem powstał śpisek i jak się wzmagał, przytoczymy następujący wyjątek z mowy jeneralnego prokuratora do sądu przysięgłych, który naprzód *Thistlewooda* herszta tego śpisku uznał winnym: „Oddawna już musicie W Panowie znać z nazwiska więźnia *Arthura Thistlewooda*, co jednak nie może mieć żadnego wpływu do dzisiejszego względu na niego wyroku. Człowiek ten, podług zeznania świadków, powziął przed niejakim czasem zamysł obalenia prawego rządu krajowego, i tym końcem szukał i znalazł współników. Powiem tu tylko o dwóch celniejszych, *Ingsie* i *Brunce*. Na początku tego roku mieszkał *Thistlewood* na ulicy *Stanhope*. *Brunt* szewc, zajmował z żoną, synem i chłopcem *Hall* dwie izby w pewnym domu przy ulicy *Fox-Court*. W jednej miał warsztat, a w drugiej mieszkał z rodziną. Przytoczę teraz, co zaszło od stycznia do 23 lutego, a ztąd przekonacie się, iż zamysł musiał być nierównie dawniejszym. W styczniu miewali śpiskowi częste schadzki w tylnej izdebce domu pod *białą łanią*. W końcu tego miesiąca lub też pierwszych dni lutego, nie ufając wyborowi mieysca, przenieśli swoje schadzki do domu, gdzie *Brunt* mieszkał, i gdzie dla pozorów rzeźnik *Ings* osobną najął izbę. Częściej się tam, niż dawniej, zgromadzali, i coraz rozciąglejsze plany układali. Z początku chcieli zamordować, jeżeli nie wszystkich, to przynajmniej kilku ministrów. Myśleli o sposobach, jakiemiby to skutecznie mogli; nade wszystko zaś, postanowili czekać pory, kiedyby ministrowie razem się gdzie zgromadzili. Gdyby im się to powiodło, mieli zapalić *Londyn* na czterech stronach, opanować działa, zrobić zamieszanie, i rząd tymczasowy ustanowić. W czasie tych zbrodniczych zamysłów, umarł Król w styczniu. Rozwinęli tém bardziej plany swoje, i na zgromadzeniu postanowili opanować stolicę w dzień uroczystego pochowania zwłok nieboszczyka monarchy. Zdawało im się, iż wtedy znaczna część osady wywdzie z *Londynu* na pogrzeb do *Windsor*; coby uskutecznienie zamysłu ich ułatwiło. Zaniechali tego jednak, bo większy mieli plan, a nie mogli sobie jeszcze tak wczesnie pewnego skutku obiecywać. Wszakże kilku niecierpliwych śpiskowych nie chciało się wstrzymać; i dnia 19 lutego na schadzce u *Brunta* postanowiono nie ociągać się dłużej, i zacząć rewolucyą między 19 i 23 tegoż miesiąca. Utworzono wydział, który miał każdemu przepisać, co ma robić. *Thistlewood* był naczelnikiem, mówcą i kierującym. Zgodzono się naprzód, aby ministrów pojedynczo w domu zamordować, jeśliby się gdzie na radę gabinetową nie zebrali. W niedzielę, dnia 20 lutego, była druga schadzka, na której *Thistlewood* w obecności 14 lub 15 śpiskowych, powtórzył wspomniany projekt, pojęciem się rozeszli. Nazajutrz, d. 21 lutego, była znowu schadzka u *Brunta*. Naradzano się nad tymże samym projektem, przyjęto go i role rozdano. Każdy miał w swoim cykule namawiać do zbrodni tyle współników, ile może. We wtorek, dnia 22, zebrali się znowu;

jeden ze śpiskowych oświadczył, iż w gazecie czytał o obiedzie, który Hrabia *Harrowby* ma dać nazajutrz dla ministrów. Przyniesiono gazetę, i przekonano się, iż powyższą wiadomość obejmowała. Wtedy *Brunt* i *Ings*, uniesieni radością, nayoekropniejsze przekleństwa wyziewali. Postanowiono opatrzyć się w broń, napelnić prochem granaty, które naprzód były długo ukryte w mieszkaniu *Tidda*, a potem zostały przeniesione do stajni przy ulicy *Cato*, którą śpiskowi do dnia 23 lutego najeli: *Brunt* bowiem mieszkał opodal, a stajnia ta była niedaleko domu Hrabiego *Harrowby* i na ustroniu. „Reszta jest wiadoma, a między innemi, iż *Hiden*, jeden ze śpiskowych, ostrzegł Hrabiego *Harrowby*, iż służący *Simmonds* obiecał wpuścić ich do domu tego Hrabiego; iż *Edwards* napelnił prochem granaty i t. d. Oświadczył oraz prokurator, iż ministrowie od początku styczenia wiedzieli przez agentów swoich o knującym się śpisku, i dla tego kazali w gazecie umieścić wiadomość o obiedzie u Hrabiego *Harrowby*; aby to dało śpiskowym nadzieję pomyślnego skutku ich zbrodni.

W *Renfrewshire* zgorzały piękne zabudowania wiejskie Barona *Milliken Napier* ze wszystkiemi bydłami; zdaje się, iż je podpalono. W Irlandyi reformatorowie napadają ciągle na domy, odpędzają patrole i t. d. Gazeta wychodząca w *Glasgowie* pisze: „Rzucone przez reformatorów nasienie, zaczyna wschodzić.“

Wydatki na listę cywilną wynosiły w 1814 roku milion 361,291 funtów szterl.

W *Douvres* uwięziono pewnego człowieka, który chciał się udać do Francyi, z narzędziami angielskiemi do robienia koronek.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 27 kwietnia. Marszałek polny *Arco-Arguero*, szef głównego sztabu wojska na wyspie *Leon*, po oddanym addressie Królowi, zaprowadzony do królowej, przemówił do niej temi słowy:— „Najjaśniejsza Pani! wspaniałość charakteru Hiszpanów i liczne ich cnoty, powinny być pewną dla W. K. Mości rękocymską, iż artykuł świętej naszej konstytucyi, o nietykalności osoby królewskiej i uwolnieniu jej od wszelkiej odpowiedzialności, jest głęboko wryty w sercach naszych. Posiadając miłość narodu; jesteś szczęśliwą. Któż może lepiej czuć szczęście Monarchy, jak osoba węzłem małżeńskim z nim złączona?“ Królowa odpowiedziała na to w uprzejmych wyrazach.

Urzednicy skarbowi oświadczyli w przesłanym Królowi addressie powinszowania: „W. K. Mość sam się uszczęśliwiłeś i nas uratowałeś. Odzyskałeś prawdziwe swoje prawa, a nam nasze powróciłeś. Widzisz otarte lzy nasze, znikniętą bojaźń i ożywioną ufność. Ustało przesładowanie, a z nim wszelkie nieszczęście ustąpiło z ziemi hiszpańskiej. Wyznajemy ci, Najjaśniejszy Panie, z otwartością, jaka wolnym ludziom przystoi, iż postępkiem swoim uczyniłeś największą przysługę, dla wszystkich ucywilizowanych narodów.“

Wojskowi tuteysi dają ciągle publiczne uczty z powodu ogłoszenia konstytucyi. Bywa na nich także wielu obywateli.

Król wydał rozmaite wyroki względem duchowieństwa. Xięża, których przymuszono wejść

do klasztoru, mogą wystąpić, a ci, którzy się z kraju oddalili, mają wolność powrócenia.

Jedna z tutejszych gazet opisuje więzienia inkwizycyi, które niedawno kilku obywateli oglądało. Kończy temi słowy: „Są to okropne jaskinie, od którychby nawet dzikie zwierzęta uciekały. Wydają smród nieznośny, a smutna cichość i wieczna ciemność w nich panuje. Nigdy promienie słoneczne nie oświeciły tych podziemnych lochów.“

Od granic hiszpańskich, dnia 28 kwietnia. Odebrany w *Bajonie* list z *Madrytu* donosi, że Infant *Don Carlos*, brat królewski, który z początku był przeciwnym konstytucyi, nagle ztamtąd wyjechał, lecz niewiadomo dokąd.

Nie ustają rozruchy w *Pampelunii*, stolicy prowincyi *Nawarry*. Jenerał *Mina* kazał dnia 25 b. m. zamknąć bramy miasta. Zwierzchność mieyscowa oświadczyła temu jenerałowi, iż obywatele mogą zpomiędzy siebie utworzyć gwardyę dla zabezpieczenia miasta, a obeydzieć się bez nadzwyczajnego zaciągu do wojska, dopóki stany w tej mierze nie postanowią.

Nadzwyczajny goniec przywiózł dnia 28 b. m. konsulowi hiszpańskiemu wiadomość o dozwolonym powrocie wszystkim wygnańcom do oyczyzny. Nieszczęśliwi płakali z radości, gdy im konsul donosił o tém. Wielu natychmiast wyjechało, Przybył już do *Bajonny* Margrabia *Almenara*, były minister *Józefa Bonapartego*, z dwoma jenerałami, i zaraz do *Madrytu* pojechał.

Na początku maja ma wypłynąć z *Kadyzu* 7 okrętów wojennych do południowej Ameryki, z wezwaniem tamecznych prowincyi, aby do konstytucyi przystąpiły.

S Z W A Y C A R Y A.

P. Viergol minister hiszpański w Szwajcaryi podał notę dyrektoryum rządzącemu tego roku w Szwajcaryi, w której donosił mu o ważnych odmianach politycznych w kraju hiszpańskim, jako to: o przywróceniu konstytucyi stanów, o zaprzysiężeniu jej przez Króla, i że też przysięgę ponowi uroczystie przed zgromadzić się mającemi stanami; nakoniec, iż te odmiany w niczem nie naruszają dawnej przyjaźni narodu i króla hiszpańskiego z Szwajcaryą. Na tę notę dyrektoryum odpisało dnia 8 kwietnia, a między innemi to wyraziło: „Zdaje się, iż teraz Hiszpanią powołała Opatrzność do dania światu nowego przykładu wielkości, wierności wpośród publicznych wzruszeń, mądrości, która oświecona doświadczeniem, wyrzeka się wszelkiej przesady niebezpiecznej, nakoniec przykład niezłomnego uszanowania dla nieodmiennych zasad porządku religijnego, politycznego i moralnego. Gdy Hiszpania dopełni tego pięknego powołania, ugruntuje swą chwałę, i stanie się przedmiotem powszechnej czci i uwielbienia.

Powyższą notę i odpowiedź na nią rozesało dyrektoryum rządowi wszystkich kantonów, i donosiło, że dwa pułki szwajcarskie, zostające w służbie Króla hiszpańskiego, wykonały przysięgę na konstytucyę hiszpańską.

Kurs wileń. na assyg. od d. 18 maja: rubel sr. 3 r. kop. 87½; czer. zł. nowy r. 11, kop. 62½, stary r. 11 k. 42½; imperyal 57 r. kop. 65.

Wilno dnia 24 Maja v. s. 1820 roku

O g ł o s z e n i a.

1 Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się iż na wzięcie w dzierżawę wszystkich w Mińskiej Gubernii pocztowych stacyy, od dnia 1 stycznia 1821 do tegoż mca i dnia 1824 roku, będą odbywać się targi: pierwsze dwa w powiatach, mianowicie: teraz. 1820 roku miesiąca junii — julii.

W powiecie	Dziśnieńskim	—	4	—	1
—	Wileyskim	—	4	—	5
—	Borysowskim	—	7	—	7
—	Mińskim	—	9	—	9
—	Thumeńskim	—	12	—	12
—	Stuckim	—	15	—	15
—	Bobruyskim	—	18	—	19
—	Rzeczyckim	—	21	—	21
—	Mozyrskim	—	23	—	23
—	Pińskim	—	25	—	26

A trzeci w mińskiej Skarbowey Izbie dnia 9 mca septembra; a zatem życzący wziąć w dzierżawę takowe pocztowe stacye, zechcą przybyć na wyżej naznaczone terminy, na pierwsze dwa do miast pocztowych do Marszałków, a na ostateczny do Mińskiej skarbowey Izby z pewnemi ewikycjami. Dnia 10 maja 1820 roku. Sekr. Arcimowicz.

1 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż wileńska Izba Skarbowa, w komunikacji pod dniem 17 przeszłego miesiąca marca, do tego gubernialnego Rządu nadesłaney, wypisując Ukaz Rządzącego Senatu dnia 29 lutego terażniejszego roku nastaley, którym zaleca dodatkowe rewizkie skaski ludzi niezapisanych, stosownie do § 17 najwyższego manifestu w dniu 20 junii przeszłego 1815 roku wydanego, do izby Skarbowey podawane, pisać na herbowym klejowym papierze 50 kopieykowym, żądała opublikować w gubernii Wileńskiej o takowym Rządzącego Senatu Ukazie; w skutek czego Rząd gubernialny, dla wiadomości obywateli i różnego stanu mieszkańców Gubernii Wileńskiej, ogłasza przez niniejsze, iż na mocy wspomnianego Ukazu Rządzącego Senatu, dodatkowe rewizkie skaski ludzi niezapisanych, do Izby Skarbowey podawane, powinny być pisane na herbowym klejowym papierze 50 kopieykowym. Dnia 19 maja 1820 roku. Sowietnik Ławrynowicz. Sekr. Kazimierz Nowicki.

1 Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż po śmierci byłego w Kowieńskiej tamozni camera, tytularnego Sowietnika, Jakuba Kotlarewskiego, zjawił się successor, rodzony brat jego, tytularny Sowietnik, Piotr Kotlarewski, będący teraz w kommissyi dla opatrzenia solą państwa; a zatem żona zmarłego Kotlarewskiego, po powtórnyim zamęzcium, tytularną sowietnikową, Anna Białozerska, bez sądowej decyzyi, majątkiem pierwszego swojego męża władać nie może. Dnia 19 maja 1820 roku.

Sowiet. Wincenty Ławrynowicz.
Sokr. Kazimierz Nowicki.

1 Od Wileńskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż z powodu niejawienia się do tego gubernialnego Rządu, na terminy po dwakroć naznaczone, życzących wziąć w 12letnią arendowną dzierżawę murowanego domu, kupca Alexandra Shuckiego, znajdującego się w mieście Wilnie, na przedmieście Zarzeczcu i przy nim gorzałczanego i piwnego browaru, wzięty pod dozór i administracyą skarbową, na zaspokojenie odkupney zaległości, z poborów gorzałczanych w gubernii St. Petersburskiej i Pskowskiej; pomieniony Rząd postanowił teraz, nim obmyśli środki do zaspokojenia tych zaległości z dochodów tego domu, żeby jednak niezostawał on pustym, oddać z browarami w arendę częściami lub cały do dnia 29 mca septebrą terażniejszego roku; a zatem życzący wziąć na takową dzierżawę wspomniony Stuckiego dom, a przy nim gorzałczany i piwny browar, zechcą

przybyć dla targu do tego gubernialnego Rządu na dzień 28 terazn. mca maja. Dnia 20 maja 1820 r. Sowiet. Ławrynowicz. Sekr. Kazimierz Nowicki.

1 Od Miń. Guber. Rządu ogłasza się: czy się nieznayduje gdzie familia lub successorowie zmarłego w mieście Mińska Szlachcica Mateusza Petraszki, będącego na usługach u Rejenta Mroczkowskiego, a jeśli gdzie okazą się, izby dla odebrania pozostałego po nim majątku, przybyli do Miń. Ziem. powiatowego Sądu. Dnia 7 maja 1820 roku. Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

1 Roku 1820 maja 19 dnia, na skutek remissy Sądu Ziem. Ptu Wilkom. w roku 1811 febr. 7 dnia nastaley, taxę exdywizyi majątku Puczań w pcie Wilkom. położonego, dla wierzcycieli i pretensorow zeszłego Józefa Kontowta Asses. Sądu Niż. Ziem. Ptu Wilkom. determinujący, oraz w skład dekretu odkładowego w roku 1814 julii 14 dnia zafellowanego, za obwieszczeniem w roku teraz biegiącym apr. 21 dnia podanym et eor. maja 4 dnia przed aktami Gr. Ptu Wilkom. zeznanym w terminie wypadającym to jest maja 18 dnia, Sąd exdywizorski do majątku Puczań zjechał, i po wysłuchaniu od niektórych kredytorow wniesionych produktow, gdy dalszych wierzcycieli i pretensorow jawiących się z stosunkami niewidzi, przeto dla wiadomości wszystkich wierzcycieli i pretensorow do funduszu zeszłego Józefa Kontowta uscielających stosunki, Sąd exdywizorski ostatecznie awizuje, iż w roku teraz biegiącym julii 31 dnia, całą sprawę do namowy wezmie, i na niestawiających kredytorach oraz pretensorach w skład remissy po wyzey zaelegowaney amissyą zapisze.

Onufry z Klimontow Klimowicz były Sędz. Gran. Prezydent Exdyw. Justyn Mikulicz b. Sędzia G. P. W. Exdywizor. Antoni Kopański b. Sędzia Gr. i Gran. Wil. Exd.

Takową awizacyą w Kur. Lit. można umieścić Onufry z Klimontow Klimowicz b. Sę. G. Prez. Exd.

1 Niżey podpisany objawszy po remissie Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart., z mocy dekretu oczęwistego w Magistracie miasta Wilna w roku 1818 oktobra 28 nastaley, kamienicę w mieście Wilnie pod N. 103 położoną, za summę wskazaną r. sr. 6349 kop. 30 i rubli ass. 100, w posesyą ad extyuationem tradycyną od Jankiela Josielowicza Jogichesa, a ponieważ w skutek rezolucyi Lit. Wileń. Gubern. Rządu za N. 7983 nastaley w dniu 16 maja roku teraz. pomienioną tradycyną kamienicę postąpiłem w arendowną posesyą na lat cztery Star. Mowszy Josielowiczowi Kremerowi, przeto aby nikt o takową kamienicę z Jankielem Josielowiczem Jogichesem niewehodził w żadne układy nietylko o nabycie oney na wieczność lub branie w arendowną dzierżawę, lecz pod żadnym pretextem sum niezapożyczał, niżey piszący się zapowiada; gdyż wprzeciwnyim zdarzeniu sam sobie winy stratę przypisze. 1820 roku maja 20 dnia.

Piotr Ciszko ob:
Jan Tomkiewicz R. M. G.W.

1 Na Pohulance w ogrodzie spacerowym Obywatela Büttnera, dom murowany porządnie wymeblowany, z wszelkimi wygodami, jako to stajnią, wozownią, kuchnią i sklepem, miesięcznie lub półrocznie wypuszczony być może w arendę; albo też ktoby sobie życzył wydawać w temże domie obiady, kolacye, czyli podwieczorki, za przyzwoitą i pomierną cenę usłużony zostanie przez niżey podpisanego dzierżawcy tego domu. Wilhelm Eysenblatt.

1 W skutek rezolucyi Magistratu miasta Wilna dnia 14 teraz. mca maja zaszley, zawiadamiam

powszeczność; iż w terminach 1 dnia 26, 2 dnia 28 i trzecim ostatecznym dnia 31 tegoż mca maja 1820 r. dworki i place w Wilnie na Antokolu położone przez Radnego Rechfelda pod exdywizyą oddane, za gotowe pieniądze postępującemu największą summę z obowiązkiem odstąpienia części ziemi na drogę z miasta ku kościołowi ś. Piotra idącą i wystawienia podług planu nowej przystoyney budowy zostaną z licytacji wyprzedane, życzący przeto też dworki i place nabydź, racią w powyższym czasie na mieyscu położenia onych nadywad się, przyczym awizują: iż w stosunku ukazu z Sądu Gł. Wileń 2go Depart. dnia 6 apryla 1820 r. wyszłego z wylicytowaney z całkowitego majątku Rechfeldow summy kredytorowie onych w proporcją swych pretensyow wydziół odbiorą, z przyjęciem obowiązku wystawienia nowej budowy, tudzież że Magistrat wraz po uskutecznioney licytacji sprawę kredytorow Rechfeldow ku ostatecznemu rozbirowi przywoła i satysfakcją sposobem exdywizyi każdemu z tychże wierzyteli dopełni, Jakową awizacją jako delegowany podpisuje 1820 roku mca maja 19 dnia.

Józef Statkowski P. B. M. W.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Sąd Główny Cywilnego Departamentu witebskiego dokładano Sądowi Gł. Cywilnego witebskiego Departamentu od kancelaryi dyalektu Polskiego, że jeszcze w roku przeszłym 1819 miesiąca octobra 15 dnia podaną do tutejszego Gł. Sądu swą prośbą WWJP. Adwokaci tutejszego Gł. Sądu mający sobie poruczone sprawy od JWW. i WWJPanow kredytorów masy dóbr po Hylzenowskich i Platerowskich żądali wyznaczenia pewnego czasu do zawołania rejestru extraordinarynego taktowego ukazem Rządzącego Senatu 1800 julii 19 d. wedle Konst. 1784 r. na wszelkie po kommissyjne sprawy w Gł. Sądzie oznaczonego w jakim znajdują się aktoaty wszystkich kredytorów i przeciw onym JWW. Grafow Platerów Kanclerzyców Litew. debitorów za apelacją od dekretu Taxatorsko Exdywizorskiego wpisane, i o takowym terminie zawołania tegoż rejestru a w nim rzeczonej sprawy po exdywizorskiej przez awizacją Gazet publicznych zawiadomienia stron i powszechności prosili, aby zostawszy ostrzeżeni, czy to sami z dowodami przybywali do Sądu czyli też one tymże WWJPanom Adwokatom od siebie zamówionym dostarczyli, a to iżby który z kredytorów jako też i sami debitorowie w terażniejszym z uspiechem dolożeniu się komplet składających JWW. Urzędników pilnym odbywaniu swoich obowiązkow i ciągłym spraw sądzeniu ultymarnie skonwinkowani nie zostali, wtenczas kiedy ciż WW. Adwokaci będąc tylko jedni od swych aktorów osobście, a drudzy przez listowne pisma zaniówieni i z tych niektórzy wydanemi plenipontencyami umocowani powierzonych sobie do tłumaczenia się w sprawie nie mają dokumentow z jakiego powodu i tak słusznych pobudek Sąd Gł. Cywil. Depart. witebskiego przez takowe niniejsze postanowienie swoje obwieszczą i zapewnia wszystkich do sprawy po exdywizorsko-taxatorskiej JWW. Grafow Platerów Kanclerzyców Litew. będącey w tén Sądzie interessowanych, że w następney kadencyi od 1 augusta terażniejszego roku 1820 zacząć się mającey po przewołaniu rejestru remissyynego zawoła registr extraordinaryny taktowy, w którym znajdują się aktoaty JWW. i WWJPanow kredytorów i samych debitorów JWW. Grafow Platerów Kancler-

zyców Litew., a zatém iżby wszystkie strony do tej sprawy interessowane i bądź z jakiego żródlu wpływ mający i na Sądzie okonczonym taxatorsko-exdywizorskim najdujący się, czy to sami z dowodami dla usprawiedliwienia swych dopominkow przybyli, czyli też one swoim umocowanym WW. Adwokatom tutejszego Gł. Sądu dostawili, iżby żadney już potém wymówki w przypadku ultymarnie wypaść mającego dekretu z własney niestanności do Sądu niemieli, przez takową w Gazetach Kur. Lit. potrójnie uczynić się powiną awizacją ostrzeża, a do powiatow tutejszey gubernii gdzie dobra JWW. Grafow Platerów Kanclerzyców Litew. lokatoryuszom zostały wydzielone, mają swoje położenie, to jest dyneburskiego, łucynskiego, rzerzyckiego, dryzieńskiego i siebierskiego dla podobnegoż zawiadomienia stron posłać do Sądow Niższych Ziem. ukazy postanawia. Roku 1820 marca 19 dnia.

Hieronim Oskierko Prezyd. Sądu Gł. Cywil. Depart. witebskiego i orderu ś. Stanisława kawaler. Bazyli Traszczyński nadw. i Sądu Gł. Cywilnego Depart. witeb. Sowiecik i orderu ś. Anny 4tey klasy kawaler. Józefat Jacyna Sędzia, Antoni Snarski Sędzia. Franciszek Matusiewicz Sędzia. Mikołay Kakowski Sędzia.

Wolno drukować Józefat Jacyna Cywilnego witebskiego Depart. Sędzia.

Takowa kopia zgodna z rezolucją Sądową w protokule Sądowym zapisaną świadczą Antoni Dunin Slepś Tytularny Sowiecik i Gł. Sądu Cywil. witeb. Depart. Ekspedytor.

2 Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sądu Ziem. Ptu Wilkom. w dacie niżej wyrażoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową stronie wydan.

Roku 1820 mca maja 4 dnia oświadczenie imieniem WWJPP. Józefa koleskiego registratora lata mającego Wincentego braci, Ruży, Julianny Bufrozyny i Alexandry siostr nieletnich Truszyńskich w assystencyi opieki czyni się w tén toku wydarzenia: czytając żał. oświadczenie w roku teraz bieącym january 20 dnia do akt Ziem. Ptu Piń. przez W. Ignacego i Ludowiki z Skirmuntow Rewińskich kapitan. wovsk pol. wprowadzone a w kolei przez Kur. Lit. w N. 25 ogłoszono, mają powód oświadczyć, iż do dobr Luchez, Cmień, Czerniawice, Korzewice do juryzdyki z dworem w mieście Pińsku oraz do dalszych funduszow ziemnych i sumownych z głowy Kunegundy Ordzianki rowny stopień pretensorstwa regulują, nieprzeczą żał. iż dwie siostry rodzone Kornelia i Kunegunda Ordzianki dobra wyż rzeczone wespól z dalszemi z toku naturalney sukcesyi odziedziczyli, z których Ordzianek Kornelia w zamezcie za Alexandra Skiermonta Horod. Piń. wyszła, i łącznie z mężem całą spadziżnę obowiązy siostrę młodszą Kunegundę Ordziankę utrzymywali, w ciągu której rezydencyi przewidzialnie ona za Kazimierza Skiermonta w zamezcie wydawszy, przyzwolonego oddziału nieuczynili, lecz na małym osadziwszy mniej chlubnie calość w swoje miesnie wcielili, jakowe małżeństwo procz trzech synow Samuela, Leona, i Franciszka, corkę Johannę w potomstwie zostawiło, i w tén punkcie obzał. Rewińscy odstępnie takowego processu uprzednio wiedzonego z linii rodzeństwa, corkę Johannę wytręcili, która za Kazimierza Truszyńskiego dziada oświadczejacych się w szlubne związki wszedzszy; w spólnie z braćmi o przywłaszczoną bezprawnie własność przewodziła proceder, oczem dekreta nastale przekonywają; w kolei bracia Samuel i Franciszek Skiermontowie dokumentem assekuracyynym w roku 1766 oktobra 26 dnia wydanym, przywiązując do osob swoich moc prowadzenia processu, oddział schedy na Johannę Truszyńską przychodzić powinney zapewnili, Johanna z Skirmuntow Truszyńska w potomstwie syna Alexandra Truszyńskiego Horod. Ptu Piń. oycy oświadczejacych się zostawiła, któremu prawem zrze-

czynnym w roku 1788 septembra 10 dnia wydanym et eorundem oktobra 14 dnia, przed aktami Ziem. Ptu Wilkom. przyznany moc dochodzenia całkowitego spadku nullo iure przywłaszczonego, nadała w przewodnictwie którego prawa lubo oyciec oświadczających się stopnie processu ożywiały, jednak rewolucya i inne wydarzenia oney do skutku doprowadzić niedozwolity, nadto dobre skłonności zeszłego s. p. Adama Skirmonta podkom. Ptu Piń. i kawalera orderu s. Stanisława przez listowne korespondencye wymierzone od rychley ekzekucyi procesu wstrzymały, zgon przedwczesny oycia oświadczających się, co z neutulonym żalem przypominają, zostawując całe rodzeństwo w nieletności, zarazem w ostateczney testamentowey dyspozycyi w roku 1810 february 6 dnia czynioney et eorundem marca 29 dnia do akt grodzkich Ptu Wilkom, w prowadzoney, moc dochodzenia sukcesyji z głowy Kunegundy z Ordow Skirmontowey spłynioney, porzucił, na twierdzy której testamentowey dyspozycyi, czynny i troskliwy opiekun JW. Józef Kozakowski prezydent Sądu Gran. Ptu Wilkom., do zeszłego s. p. Adama Skirmonta podkomorzego Ptu Piń. i kawalera or. s. Stanisława zgłosił, ktoreń przez korespondencyą w roku 1810 apr. 17 dnia uczynioną, na edukacyą pozostałego nieletniego potomstwa corocznie aż do wzrostu całego rodzeństwa po ru. sr. sto postanowił, i one dostarczać corocznie w dzień Trzech Królów obowiązał się, nadto ten czelek szacowny duchem moralności powodowany, znając iż nullo iure dobra z głowy Kunegundy z Ordow Skirmontowey w części na żal. przychodzących posiada, przez pismo uprzednio adressowane, zapewnił; iż z własnego funduszu dla domu Truszyńskich zł. pol. sześć tysięcy zapisuje, i one do ostateczney dyspozycyi zamieścić uręcza, niewidząc oświadczające się jakie po zeszłym Adamie Skirmontcie podkom. zasły okoliczności, nadto odległość miejsca, i nieletność dalszego rodzeństwa niedozwala tak rychło obrótów dokonanych dosledzenia, jednak aby dola oświadczających się frymarcznie zartata niezostała. w tym względzie oświadczające się stosunek do dóbr po zeszłym Adamie Skirmontcie pod. pozostałych odkrywają, o które że czynić będą prawom przez niniejsze oświadczenie zapowiadają, a żeby zaś posiadacze terazniejsi dóbr ewikcyi uległych żadnych bez oświadczających się układów nieczynili, i aby nikt te dobra nabywać niewczył się podk utratą układów zastrzegają. W protokule podpisano. Józef Truszyński Koleski Registrator.

Zgodno z protokulem poswiadczam Ignacy Junosza Dąbrowski Ziem Ptu Wilkom. Regent.

Takowe oświadczenie w dacie powyższej do akt Ziem. Wilkom. wprowadzone pozwala się awizować przez gazetę Kur Lit. Anioł Kniiaz Zagiell pisarz Ziem Ptu Wilkom.

2. Poddany Franciszek Pieczkun przezywający się Mickiewiczem z majątku funduszowego Daukszyszek w Poie Oszmianskim położonego, będąc wzięty na posługi parobka do klasztoru panien Bazyliank Wileńskich dnia 19 bieżącego mca maja i roku z tegoż klasztoru zbiegł, zabrawszy z sobą odzienie następne jako to: surduty dwa jeden szaraczkowy domowego sukna, drugi werdragonowy ciemny, przy tym kamizelka czarna, spodnie płocienkowe, czapka ciemno granatowa z brylkiem oraz różne spodnie i kamizelki, fizyonomii takowej: wzrostu bardzo słusznego, szczupły, ospowaty, nosa długiego, oczu błękitnych, brwi gestych, włosów i faworytow biał, u leńey ręki ma wielki palec ucięty, ieżeliby więc takowy poddany bez świadectwa lub za zmyślonym świadectwem przez siebie alboliteż przez kogo utworzonym gdzie znajdował, uprasza się iak najmocniej oprzytrzymanie onego, i przystawienie do klasztoru PP. Bazyliank Wileńskich lub majątku wyż wspomnianego za co przyzwoicie wynadgródzony zostanie.

Wolno drukować Mikolay Pomarnaeki Sędzia Ziemi Wileński.

2. We czwartek rano to jest dnia 13 maja zginął w Wilnie pies wyżeł opisu następującego, sam cały bez żadney odmiany ciemno-kasztanowaty, podbrzusie i nogi pstrokate, ogona mało u-

ciętego ale dosyć długiego; ktoby więc go znalazł lub też wiedział o mieyscu przechowania, niech się raczy zgłosić dla oznajmienia właścicielowi za ostrą bramą pod N. domu 1267 mieszkającego a tam z wdzięcznością sowitą nagrodę odbierze.

2 Dnia 20 t. m. zgubiony został w Wilnie pugilares, w którym były papiery następne: oblig od JW Pułkow. Parczewskiego na rubli sr. 450, list od W. Adwokata Grabowskiego i inne potrzebne annexa i notatki oraz okulary i ołówek, ktoby one znalazł raczy zgłosić się do niżej podpisanego, a odbierze przyzwoitą nagrodę.

Joachim Romanowicz Sek. koll. mieszkający, w domie Wollowicza na Zamkowej ulicy.

2 Niżej podpisany nabywszy wspólnie z braćmi Józefem i Benedyktem aktorstwo sched w Ruczkanach i Butwitanach, od stryiecznego brata swego JP. Józefa Leonowicza Jatowta, objawia wszystkim pretensorom tak do samego dziedzictwa tychże Ruczkan i Butwitan; jakoteż za obligami i innemi dokumentami przez oycia tegoż Józefa Jatowta zeszłego s. p. Leona Jatowta wydanemu; stosunki mającym, aby do dnia 20 aprila roku przyszłego 1821 zgłosili się z prawnemi dowodami do niżej podpisanego; w gubernii Wileńskiej w mieście Rosieniach mieszkającego, w przeciwnym zaś razie, każdy pretensor mający stosunek jakikolwiek do sched JP. Józefa Leonowicza Jatowta w Ruczkanach i Butwitanach, rzecz swą podda w ammissyą, i terazniejsi nabywcy od odpowiedzi wszelkiej wolnemu zostaną, i otém przez trzykrotną awizacyą ostrzeża. Antoni Adamowicz Jatowt Regent.

Takowe ostrzeżenie w Gazecie Kuryera Litew. wolno jest zamieścić Prezydent Ziem. Pttu. Rosieńskiego Ignacy Bucewicz.

2 Pan Anastazy Popucalów grek uwiadamia szanowną publiczność, że dla interessow swoich wkrótce opuszcza Wilno, i postanowił sobie za naysposobniejszą cenę sprzedać swoje towary, to jest: tureckie w różnych desseniach dywany ponczochoy zaś chustki na szyję białe perkale angielskie, i szafran Indyyski etc. etc. Zyczący tanio nabyć pomientone towary, dla spekulacyi handlowych, ogolem lub też pojedynczo, niech się uda do magazynu towarów w domu Michela na przeciw Ratusza pod N. 271 do mieszkającego tam Popucalowa właściciela towarów.

3. Excerpt oświadczenia z Protokulu potoczego Ziem. Ptu Telsz w dacie ponizey wyrażający się zapisanego i w tymże czasie pod urzędową Sądu Ziem. Telsz. pieczęcią stronie jest wydan.

Roku 1820 mca maja 7 dnia, oświadczenie imieniem niżej piszących się, Marcina Sędz. Grodz. Telsz., Jakóba Skarbn. rodzonych braci Gosztowtów, czyni się z niespodziewaney, a dla nich smutney okoliczności: dawno w Bogu już odpoczywający s. p. Tadeusz Gosztowt Skarbnik przy zeyściu z tego świata, w sieroctwie zostawił trzech synów, Jakóba, Bonawentury i Marcina Gosztowtów, na których i ogólna sukcesyja naturalnym krwi ciekim przypadła, jaka się składała z ruchomości i ziemney fortuny Kaupy zwaney, w telszewskim powiecie będącay, mierny ziemney posiadłości obszer do podziału successorom zdał się nieprzyzwoitym, a tak dellatores Jakób i Marcin Gosztowtowie z swoich sched bratu Bonawenturze wiecznością odstąpili, i matka Barbara Tadeuszowa Gosztowtowa, przez zeszłego męża na całych Kaupach w posesyji dożywotniey zapewniona recessowała na użytek tegoż syna skutkow sobie posługujących zapisów, wzajemnie Bonawentura Gosztowt Sędzia Gran. Telsz. do ex-

dotacyi swojego rodzeństwa i do spłaty dożywcia matki wedle zeszłego układu obowiązany, kiedy w gotówce zadeterminowanej ilości ku zaliczeniu nie miał, kontentował i matkę i protestujących się braci obligami, lubo rychło wyplacenie obligow było jedyną treścią i postanowieniem Sędziego Bonawentury Gosztowta, przecież nie tyło, że w małej schedzie dla braci ponadpłacał exdotacyine obligi, ale w ciągłych naydując się potrzebach, procentow nie płacił, i osobno na liczne karteczki załącemu się sędziemu Gosztowtowi dłużnym został, a nadto u wielu obywateli pozaciągał kredyty, tym sposobem nader w krytyczney zostawując pozycyi dobra Kaupy i cały ruchomy fundusz, dnia 27 przeszłego apryla, z tym się pożegnał światem, po zeszłym Granicz. Sędz. Gosztowtowie zwyczajną z prawa kolejną puścizną spływa na załączących się braci Marcina Sędz. i Jakóba Skarbn. Gosztowtów, wszakże oney powodem mnogich ciężarów ku zdepertowaniu nie tknęli się, i nie przyjmują, ale zabezpieczając dla się salwę własney należności upominku i dowodzenia w czasie i jurydykcyi właścicwy, również defektow pretensyi różnych osob zyskanemi dekretami i obligami, oraz rachunkami zmierzających do funduszu pozostałego po zmarłym Gosztowcie, pod wieczystą taxę i exdywizyą oddają, i w tym porządku po wierzycieli i wszelkiego tytułu pretensorów do Ziem. Telsz. na przyszłe roki dla zrealizowania summy zadłużoney, a poczem na rozdział majątku zyskania remissy wydadzą cytacye, terażmeysze zaś oświadczenie, które własnoręcznie podpisujemy, aby dostatecznie publiczność i w tey rzeczy interes mających o naszych zamiarach poinformować mogło, oprócz ingrossacyi do xiąg Ziem. Telsz. przez gazetę Kuryera Litgo awizować postanowiliśmy. W protokule podpisano następnie. Sędzia Grodz. Telsz. Marcin Gosztowt. Jakób Gosztowt Skarbn.

Może bydź w Kuryerze Wileń. publikowane
Jan Kobecki Sędz. Ziem. Telsz.

Zgodno z Protokulem Potocznym świadczą
Józef Pluszkiewicz Ziem. Ptu Telsz. Regent.

3. Roku 1820 miesiąca kwietnia 30 dnia. Niżej podpisany Patrycy O Bryew Lacy, znajdując w gazecie Kuryera Litkiego w N. 45 i następnych, błędne i bezzasadne przeciw sobie oświadczenie, przez Jerzego Lacey ostawnego chorążego woysk rossyyskich podpisane, sądzi siebie bydź obowiązany przy odpowiedzi na nie, rzecz istotną jak się w sobie ma, pokrótce określić. Zeszły mój wuy ś.p. Maurycy de Lacy, jenerał od infanteryi woysk rossyyskich i kawaler wielu orderów, po kilkadziesiąt letnich posługach woyskowych, resztę dni swoich przepędzał w majątku swoim Augustuwku w gubernii grodzieńsk. położonym. Ciągłe wojny które od lat tylu zatrudniały stały ład, nie pozwoliły mu mieć stosunkow z familią przebywającą w Anglii, dawney jego oyczyźnie, ani wiedzieć o exystencyi, niżej podpisanego rodzzonego jego siostrzana. W takim składzie rzeczy jenerał Lacy majątek swój Augustuwek z attynencyami ustąpił Graffowi Medemowi mężowi swojej krewney Grafini Brown za prawem wieczystym przyznany, i intromissyą wspartym, podzielił swoją własność ogólną na różne legata, jakoto: zapisał 50,000 rubli srebrnych na inwalidów rossyyskich, a procenta dożywotnie od summy 5,000 rubli srebrnych przeznaczył wyń wymienionemu Jerzemu Lacy, który na nieszczęście nosi jego imię, a jest synem kobiety wywiezionej z Turcyi byłey w zamęsciu za jednym z służących jenerała. Rzecz jest pewna że jenerał Lacy byłby mu większy udział zostawił, gdyby nie był zrażonym zlemi postępami tego młodzieńca, które zmusiły go do opuszczenia służby woyskowej rossyyskiej, a które nadto są zawstydzające, aby miały tu bydź wymienionemi. Rzeczelnosc tych nieprzyjemnych wydarzeń, łatwa jest bardzo do dowiedzenia; a nawet zeszły jenerał Lacy w aktach urzędowych i ostatnim swoim testamencie, wzmiąkuje o nieprzyzwoitym postępowaniu Jerzego Lacy. Za moim przybyciem w te strony kiedy się dalem poznać mojemu wujowi,

ten mocno był zmartwiony że mimowolnie odją mi to, co sam uważał bydź mnie słusznie należnym, i starał się z troskliwością prawdziwie oycowską nagrodzić tę stratę. Darował mi więc cały ruchomy, i sunmowny majątek, jaki tylko mu pozostał, po uspokojeniu wyń wymienionych legatów; a w decembrze 1819 roku, okazał swoją chęć abym nabył od Graffa Medema majątnosc Augustuwek z attynencyami. Wola jego była dla mnie prawem. Spełniłem przeto jey rozkazy. W tymże czasie zrobił swój ostateczny testament, przez który stwierdził w całej rozciągłości swoje dla mnie dary i dobrodzieystwa. A tak z nabycia od Medama nieruchomych, a z testamentu jenerała Lacy ruchomych po nim funduszów zostałem niewątpliwym właścicielem. Na ostatek ten wspaniały dobroczyńca posuwając dalej jeszcze dowody swego dla mnie przywiązania, prosił Najjaśniejszego Cesarza pod dniem 22 decembra 1819 roku, aby potwierdził jego rozporządzenia, moje nabycie od Graffa Medema, i mnie pozwoił nosić jego imię. Na co Najjaśniejszy Pan naymilościwszym Imiennym reskrypsem z dnia 10 stycznia 1820 datowanym, naylaskawiey zezwolił i w zupełności do proźb mego wója przychylił się raczył. Ten rys rzetelny każdego przekonana, że pismo Jerzego Lacy do publiczności podane, zaprzeczające mi wolnego używania mojej własności, jest nieprawne, bezzasadne, i żadnych mu nieobiecujące korzyści. Jest to wynalazek zrobiony w mylnym rachunku na mojej powolności; ale krok podobny dalekim jest od tego, abymnie zmusił do jakichkolwiek ofiar, do których tylko dobra moja wola skłoniłby mię mogła, a na jakie tylekroć wspomniony młodzieniec bynajmney niezasługuje. Dat w Grodzie jako wyzey.

Patrick O'Brien de Lacy.

Roku 1820 miesiąca kwietnia 30 dnia. Przed aktami Grodzkiemi powiatu Grodzieńskiego stawając osobiście W. JPan Patrycy O'Brien Lacy. Takowe oświadczenie w protokule potocznym podpisał, i poszliny opłacił świadozę:

Jacynt Lebel v. Regent Grodzki Grodz.

3. Antoni i Józefa z Kupściów Kollbowie Sędziowie Granicz. wileńscy dla publiczney wiadomości do gazet Kuryera Litt. podają następnę ogłoszenie. Iż lubo w roku 1808 in augusto na czer. zł. 50 przez Sędziego Antoniego Kolba został wydany W. JP. Józefowi Grzymatowskiemu oblig., gdy jednak JPan Jan Spytkowski przez dekret Grodu wilkomirsk. dnia 21 xbra 1810 r. ferowany, uzyskał takowey summy, na rzecz swej pretensyi, rekognicyą, i powodem przewidzioney w roku 1811 marca 14 dnia tradycyi, sumnę wyrażoną z procentami odebrał; i z wyplaty oney przez dokument dnia 29 januaryi 1816 r. zakwietował: przeto że Sędziowie Kollbowie za wspomnionym skrypsem nic W. Grzymatowskiemu nie są dłużni, i że sumnę wyrażoną za dekretem oczewistym wyplacili; przez niniejsze ogłoszenie zapowiadając; ażeby nikt nieraz wymienioney inskrypcyi, jako już z wypisanych powodow zaspokojoney, nie nabywał, ostrzegając, w przeciwnym zdarzeniu, szkodę z nabycia takowey pretensyi wynikłą, każdy sam sobie przyznać będzie winien. 1820 roku apryla 20 dnia w imieniu męża mojego za plenipotencyą, i w imieniu swoim podpisuję. Józefa z Kupściow Kollbowa.

Wolno przyjąć do gazet Kuryera Litkiego
Józef Naborowski Pisarz Grodz. Wileński.

2. Wyjeżdża za granicę do Prus do Miasta Tylży Wileńska Obywatelka Felicjanna Bednartowa z córkami Ewą i Urszulą, towarzyszem Janem Dafacym dla odwiedzenia swej familii na miesiąc trzy.